

Problemy XIII Plenum tematem narady aktywu partyjnego

W dniu 18 bm. w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu odbyła się narada poświęcona XIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

W naradzie uczestniczyli członkowie Komitetu Wojewódzkiego, pierwsi sekretarze i sekretarze propagandy komitetów powiatowych, sekretarze komitetów zakładowych większych zakładów pracy, aktywi dowódcy i politycy wychowawczy Wojska Polskiego oraz aktywi organizacji społecznych.

Na naradzie I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Jan Szydłak wygłosił referat na temat węzłowych problemów XIII Plenum KC oraz określił kierunki realizacji uchwał XIII Plenum na terenie województwa poznańskiego. Odpowiedział również na pytania uczestników narady. Na zakończenie odśpiewano Międzynarodówkę.

NRD proponuje zawarcie umowy handlowej z NRF

Na rzecz zawarcia stałej umowy handlowej między odpowiednimi ministerstwami NRD i NRF, wypowiedział się I wiceminister handlu zagranicznego i wewnątrz-niemieckiego NRD Horst Zeller. Podkreślił on w wywiadzie udzielonym telewizji, że umowa taka przyczyniłaby się do unormowania stosunków handlowych między obu państwami niemieckimi. Powinna ona być zawarta w oparciu o równoprawienie i wzajemne korzyści. (PAP)

Przeciwko „czarnym bandytom“

W ostatnich miesiącach w Republice Południowo-Afrykańskiej wydano białym obywatelom wiele tysięcy zezwoleń na posiadanie broni. W samej tylko stolicy kraju, Pretorii, w ciągu pierwszego półroczia br. wydano ponad 4 tysiące takich zezwoleń. (PAP)

A. Szczesiak jako pierwszy w Wielkopolsce wykonał obowiązkowe dostawy

Żniwa — na półmetku

W ostatnich dniach nastąpił duży postęp w pracach żniwnych. Do wczoraj skoszono w województwie poznańskim około 60 proc. żyta, a w niektórych powiatach jak np. kolskim czy konińskim zakończono całkowicie. Trwa już zwózka żyta i omloty.

Według oceny inż. W. Wali-góry — kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, akcja żniwna przebiega dotychczas sprawnie, m. in. dzięki maksymalnemu wykorzystaniu sprzętu mechanicznego. W szybkim tempie dojrzewają inne zboża zwłaszcza jęczmień jary i owies. W powiatach wschodnich przystąpiono do koszenia

Zamach stanu w Syrii?

W centrum Damaszku wybuchły walki

Ambasada brytyjska w Damaszku potwierdziła wybuch walk w centrum miasta, w których udział biorą czolgi i działa. Połączenia telefoniczne między Bejrutem a Syrią zostały przerwane. Radio Damaszek milczy. Wszystko wskazywałoby na to, że w Syrii ma obecnie miejsce nowy zamach stanu.

Wypadki w Syrii — w których charakterze trudno jest jeszcze się zorientować — wybuchły natychmiast po odlocie przewodniczącego Syryjskiej Rady Rewolucji, gen. Atasi do Kairu, który miał przeprowadzić rozmowy z prezydentem Nasserem, przygotowując ewtl. rokowania w sprawie utworzenia unii Egipt — Syria — Irak. (PAP)



Postęp w opracowaniu niektórych tez

Pomyślny przebieg rozmów moskiewskich

W czwartek po południu w Moskwie kontynuowane były tróstronne rozmowy w sprawie zaprzestania prób z bronią nuklearną, jak również w innych sprawach, stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania.

Oficjalny komunikat stwierdza, że „minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, zastępca sekretarza stanu USA, A. Harriman, minister do spraw nauki i techniki W. Brytanii, lord Hailsham i ich doradcy, spotkali się ponownie 17 lipca i osiągnęli postęp w opracowaniu niektórych tez układu o zakazie doświadczeń nuklearnych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Wymieniono również poglądy w innych sprawach, będących przedmiotem wzajemnego zainteresowania”.

KONFERENCJA PRASOWA PREZYDENTA KENNEDY'EGO

Prezydent Kennedy oświadczył na zwołanej w środę wieczorem konferencji prasowej, że po trzech dniach, tocących się w Moskwie rozmów, ma on nadal nadzieję, iż Stany Zjednoczone, W. Brytania i Związek Radziecki, dojdą do porozumienia w sprawie zawarcia przynajmniej częściowego zakazu doświadczeń eksplozji nuklearnych. Prezydent dodał, iż rozmowy prowadzone są „w sposób rzeczowy”, i że jeśli przyniosą one pomyślny wynik, powinny doprowadzić do „szerszej dyskusji” nad innymi problemami w stosunkach Wschód — Zachód.

„Jeśli rozmowy będą owocne — powiedział również Kennedy — będzie rzeczą ważną osiągnięcie możliwie najszer-

szego porozumienia w sprawie prób nuklearnych na całym świecie.”. (PAP)

73 proc. Amerykanów za układem nuklearnym

73 proc. Amerykanów opowiada się za zawarciem układu o zakazie prób nuklearnych — informuje czasopismo „Nation”, powołując się na ankietę wśród ludności USA. Piśmo ostrzega równocześnie, że „wsściekli” będą zaciekle walczyć przeciwko ratyfikacji układu. (PAP)

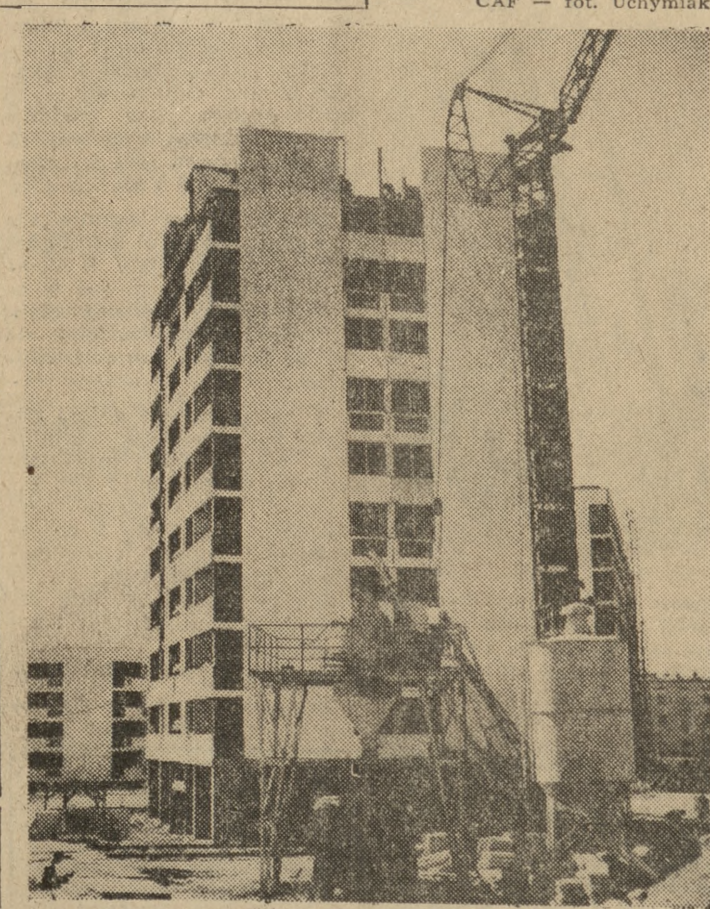
Pomnik Bohaterów Warszawy

Zwycięska Nike stanie na pl. Teatralnym

Pomnik Bohaterów Warszawy stanie na placu Teatralnym, w miejscu dawnego Ratusza, w rejonie, położonym między ulicami: Bielańską, Trasą W-Z i Pałacem Blanka. Decyzję tę podjął 17 bm., po dokonaniu próby usytuowania makiety pomnika, społeczny komitet jego budowy.

Przy próbnym usytuowaniu makiety pomnika obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — premier Józef Cyrankiewicz i sekretarz KC, Zenon Kliszko.

Pomnik o wysokości 11 m, składać się będzie z rzeźby — przedstawiającej postać zwycięskiej Nike, ustawionej na wysokim cokole. Artysta-rzeźbiarz, Marian Konieczny, laureat konkursu, a jednocześnie realizator, w związku z częścią wo zmienioną lokalizacją, wprowadzi poprawki do swego projektu, a następnie rozpocznie przygotowanie projektu rzeźby. Projekt ten ma być gotów do końca br., a w 1964 r. przewiduje się wykonanie rzeźby w brązie. (PAP)



PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM
INF-WY-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM
INF-WY-TELEFONEM-PAP-RADIO

Wł. Gomułka przyjął ambasadora NRD

W środę 17 bm. I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka przyjął ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce — Karla Mewisa. Rozmowa upłynęła w przyjaznej i serdecznej atmosferze.

Delegacja NRD w Moskwie

Do Moskwy przybyła delegacja rządowa NRD pod przewodnictwem wicepremiera i ministra spraw zagranicznych, Lothara Bolza, która przeprowadzi rozmowę na temat problemów polityki zagranicznej stanowiących przedmiot zainteresowań obu krajów.

Na temat EWG

Specjalny wysłannik prezydenta Kennedy'ego, Christian Herter, spotkał się z przedstawicielami Wspólnego Rynku — wiceprzewodniczącym Komitetu Wykonawczego EWG Marjolinem oraz członkiem tego komitetu, Rosem.

Nowe zobowiązania zakładów pracy

Więcej — taniej — szybciej dla uczczenia 22 Lipca

Podajemy kolejne meldunki o czynie lipcowym załóg fabryk i przedsiębiorstw Poznania i Wielkopolski.

Pracownicy Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa” przygotowują dodatkowo na eksport 300 tys. opakowań z detreomycyną o wartości 6.718 tys. zł. Niezależnie od tego dział remontów skróci o 50 proc. postoje urządzeń, dzięki czemu wzrośnie produkcja strun chirurgicznych i poszukiwanego glucovitu.

Lipcowy czyn w ZNTK w Poznaniu opiewa na blisko 3 mln zł. Przewidziano w nim naprawę główną 5 parowozów w tym 3 spalinowych i naprawę rewizyjną 14 wagonów osobowych. W Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych załoga przekaże w lipcu do sprzedaży wyroby o wartości 2,7 mln. zł, skróci remontowy postój o 5 dni i wykona prace porządkowe w halach, oceniane na ok. 10 tys. zł. Pracownicy „Gopłany” zwiększą dostawy wyrobów i wykonają prace społeczne o ogólnej wartości 2

Załoga budująca osiedle „Prototypów” na Służewcu, postanowiła do 22 lipca br. zakończyć montaż 11-kondygnacyjnego budynku, jednego z eksperymentalnych, przyspieszając tym samym termin zakończenia montażu o 19 dni. W ramach zobowiązań będzie oddany do użytku o 54 dni przed terminem. CAF — fot. Uchymiak

- Zbiornik na Czarnej Przemszy
- Fabryka mebli w Wyszku
- Stacja wielkiej mocy w Międzyzlesiu

3 nowe obiekty przemysłowe przekazano do eksploatacji

W dniu 17 lipca przekazano do użytku 3 nowe obiekty inwestycyjne: wielki zbiornik wodny na Czarnej Przemszy w Przeczycach, fabrykę mebli w Wyszku oraz stację wielkiej mocy w Międzyzlesiu koło Warszawy.

W uroczystości przekazania do eksploatacji zbiornika na Czarnej Przemszy uczestniczył

Kierownictwo PZPR na pokazie filmu „Rosyjski cud”

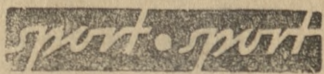
Staraniem ambasady NRD w Polsce odbył się pokaz filmu dokumentalnego produkcji NRD pt. „Rosyjski cud” reżyserowanego przez Annelie i Andrew Thorndike.

Na pokaz m. in. przybyli I sekretarz KC PZPR — Wł. Gomułka, członkowie Biura Politycznego i sekretariat KC PZPR — J. Cyrankiewicz, Z. Kliszko, A. Rapacki, A. Zawadzki, R. Strzelecki. (PAP)

członek Biura Politycznego PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach, Edward Gierrek, prezes Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej, J. Grochulski serdecznie podziękował budowniczym zbiornika, załozce Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynieryjnego, 13 najbardziej zasłużonych wykonawców i projektantów nowej inwestycji udekorowanych zostało wysokimi odznaczeniami państwowymi.

W Wyszku w uroczystości przekazania do pełnej eksploatacji fabryki mebli i urządzeń wzięły udział wicepremier Zenon Nowak, Wielu zasłużonych robotników otrzymało nagrody. Fabryka na leży do najnowocześniejszych zakładów tego typu w Europie. Produkowane tu lekkie, nowoczesne meble, dostosowane są do małych mieszkań.

Stacja wielkiej mocy, uruchomiona w Międzyzlesiu, jest największym obiektem naukowo-badawczym w przemyśle ciężkim. W uroczystości przekazania do użytku tego ważnego laboratorium, wziął udział minister przemysłu ciężkiego, Zygmunt Ostrowski. Stacja służy do wypróbowywania aparatury elektroenergetycznej, pracującej pod napięciem do 110 KW. Oddanie jej do dyspozycji przemysłu stawia nas w rzędzie produujących krajów w przemyśle elektroenergetycznym. W budowie stacji dopomógł nam Związek Radziecki. Budowniczowie i projektanci nowego obiektu otrzymali także wysokie odznaczenia państwowe. PAP



Szermiercze mistrzostwa świata

Finał floretu kobiet bez udziału Polek

Już pierwsze eliminacje rozpoczętego w czwartek indywidualnego turnieju floretu kobiet potwierdziły, że w tej broni daleko nam niestety do światowego poziomu. Do szerokiego finału zakwalifikowała się tylko jedna nasza reprezentantka Cymmermanowa.

Po pierwszej eliminacji w której Polka wygrała 3 pojedynki znalazła się ona szczęśliwie w słabej grupie. Nasza reprezentantka pokonała Sanguinetti 4:3, Scherberger 4:1 i Flescher 4:0 a przegrała z Zabeliną 1:4 i Peck 2:4. Mniej szczęścia miała Skrobotówna. Wykazując dobrą formę przegrała ona zwycięsko przez pierwszą eliminację z 4-ma wygranymi pojedynkami. Z jej grupy odpadła m.in. Rumunka Ene. Niestety los nie był dla niej łaskawy i w drugiej eliminacji Polka chociaż walczyła jak równy z równym to jednak kolejno trzy pojedynki przegrała zaledwie 1 trafieniem. Czwartej porażki doznała Skrobotówna w walce z Mousset 0:4. Jedyne zwycięstwo odniosła Polka z R. Winter 4:3. Do drugiej eliminacji zakwalifikowała się jeszcze Stanisewska. To było jednak wszystko na co stać aktualnie tę zawodniczkę. Polka przegrała z Juhasz Level, Noels, Berger a wygrała jedynie z J. Winter 4:1.

Dwie pozostałe polskie florecistki Fukałowa i Stawazowa zakończyły swój udział w turnieju już w pierwszej eliminacji. Najslabiej walczyła Stawazowa odnosząc tylko 1 zwycięstwo z Juhasz 4:2. Fukałowa wygrała 3 walki ale było to za mało aby zakwalifikować się do następnej eliminacji.

Jak dotychczas najlepiej spisują się florecistki ZSRR i Węgier, które w szerokim finale mają po 5 zawodniczek. Ponadto zakwalifikowały się po 4 Francuzki i Włoszki, 3 Rumunki, po 2 reprezentantki NRD, NRF, Australii oraz po 1 Polce, Szwedce, Holenderce, Bułgare i reprezentantce Luksemburga. Niespodzianką jest wyeliminowanie florecistki Południowej Afryki — Berger a za-

Oczekiwany od dawna

Projekt ustawy o żywności i żywieniu

Zakończone zostały prace nad projektem ustawy o żywności i żywieniu. Projekt tej ustawy był szeroko dyskutowany przez wszystkie zainteresowane resorty i instytucje, które wносиły do niego poprawki i uzupełnienia.

Projekt dąży do uregulowania podstawowych problemów, związanych z wytwarzaniem, przechowywaniem i dystrybucją produktów żywnościowych z punktu widzenia higieny. PAP

Korespondent AP o walkach Kurdów

Alex Eftiwulos, korespondent amerykańskiej agencji AP, zdołał zmylić czujność po licji irackiej i przedostać się górami w przebraniu Kurda do rejonów działań wojennych w Północnym Iraku.

Od chwili wznowienia działań wojennych, tzn. od miesiąca — pisze korespondent — Kurdowie udało się zatrzymać ofensywę armii irackiej i zachować kontrolę nad całym teatrym irackiego Kurdystanu.

Główne „osiągnięcia” armii irackiej — to represje, stosowane wobec ludności cywilnej, niszczenie wsi kurdyjskich i mordowanie ich mieszkańców. Tysiące Kurdów zamknięto w obozach koncentracyjnych.

Taktyka Kurdów polega na maksymalnym rozproszeniu wojsk irackich. Kurdyjska armia powstańcza nie ponosiła ani jednej klęski, a straty jej nie przekraczają kilkudziesięciu ludzi. W tym samym czasie, armia ta zadała wojskom irackim ciężkie ciosy, wzięła wielu jeńców i zdobyła poważne ilości broni.

Kurdowie nie uważają — podkreśla korespondent AP — by walka ich była beznadziejna. Wprost przeciwnie, twierdzą oni, że doprowadzili do upadku Kasema i pewni są, że obecny rząd iracki również nie potrafi zdiwić wyzwolenie wojny kurdyjskiej (PAP)

Waszyngton zadowolony z zamachu stanu w Ekwadorze

Jak pisze dziennik „New York Times”, Departament Stanu USA wyraża zadowolenie z faktu, iż przed kilkoma dniami został obalony w Ekwadorze przez juntę wojskowa rząd prezydenta Arosemany.

Waszyngton — podkreśla dziennik — „był niezadowolony z tego, iż były prezydent nie był w stanie sprawować kontroli nad działalnością skrajnie lewicowych elementów”, w szczególności partii komunistycznej.

W kołach politycznych Stanów Zjednoczonych — stwierdza „New York Times” — po witano z satysfakcją działalność junty wojskowej, która zdelegalizowała partię komunistyczną i zobowiązała się rozprawić ze zwolennikami Fidela Castro.

Dziennik podaje, że Departament Stanu USA zastanawia się nad możliwościami uznania junty wojskowej. PAP

Sprawozdanie komisji ONZ

6 milionów Afrykańczyków pozbawiono elementarnych praw

Specjalna komisja ONZ do spraw badania dyskryminacji rasowej przygotowuje sprawozdanie dla Rady Bezpieczeństwa, w którym podkreśla konieczność podjęcia sankcji gospodarczych wobec Republiki Południowej Afryki w związku z embargo na dostawy broni i produktów naftowych.

Sprawozdanie podkreśla, że rząd RPA doprowadził do uchwalenia ustaw, które pozbawiają 6 milionów Afrykańczyków, żyjących w rejonach za-

Pomoc kredytowa przynosi efekty

Od kilku już miesięcy wiele gospodarstw rolnych, uznanych za zaniedbane, korzysta ze zwiększonej pomocy państwa.

Pomoc kredytowa spowodowała, że wielu rolników podjęło wiosną br. uprawę roślin, które wymagają wprawdzie większych nakładów, ale dają za to większe plony, a tym samym i dochody.

Przykładem jest gospodarstwo Zygmunta Chudego z Winiarza, gromada Skierszewo, w woj. poznańskim. Jesienią 1962 roku Z. Chudy otrzymał 17 tys. kredytu na zakup nasion i nawozów sztucznych. Dzięki temu zakontakował 10 ha jęczmienia browarnego. Pomoc agronomiczną udzielił mu agronom gromadzki. Jęczmień wyrósł piękny i przyniesie — jak się szacunkowo oblicza — po 24 q z ha. (PAP)

I sekretarze KW PZPR w Lublinie, Rzeszowie i Białymstoku o powojennym dorobku wschodnich województw kraju

„Polska B” należy do przeszłości

Dla 3 województw w kraju najwcześniej wyzwolonych spod hitlerowskiej okupacji — dla Lubelszczyzny, Rzeszowszczyzny i woj. białostockiego, nadchodzą Lipcowe Święto rozpoczynające 20 rok działania władzy ludowej. Jakie przemiany gospodarcze, społeczno-polityczne i kulturalne dokonały się w 19 latach na tych terenach? Odpowiedzi na ten temat udzielił Polskiej Agencji Prasowej pierwszy sekretarz Komitetów Wojewódzkich PZPR w Lublinie, Rzeszowie i Białymstoku.

30 przemysłowych obiektów w 19 latach

Gdy z perspektywy 19 lat spoglądamy na drogę, jaką przeszła Lubelszczyzna i bilansujemy jej dorobek gospodarczy i przemiany społeczne, można już bez przesady powiedzieć, że pojęcie „Polska B” — jak zwykło się określać przed wojną tereny po prawej stronie Wisły — straciło swą aktualność w odniesieniu do naszego województwa — mówi I sekretarz KW PZPR w Lublinie, Władysław Kozdra. — Tylko w okresie planu 6-letniego powstało w naszym województwie 30 nowych, wielkich i średnich obiektów przemysłowych.

Powstałe w ostatnich latach chełmskie zagłębie cementowe daje 1/4 krajowej produkcji cementu. Rozbudowany został, a w zasadzie zbudowany od podstaw, przemysł rolno-spożywczy. Powstaje kluczowy obiekt bieżącej pieciolatki — Puławskie Zakłady Azotowe, wznoszone kosztem 7 mld zł. Po całkowitym uruchomieniu, pozwolą zwiększyć średnie zużycie nawozów azotowych w kraju o ponad 20 kg na jeden ha.

Aby wyrobić sobie pojęcie o dokonanych w latach władzy ludowej przeobrażeniach rolnictwa Lubelszczyzny, wystarczy przytoczyć te tylko wymowne przykłady:

- grunty orne województwa dają dzisiaj prawie 25 proc. większe plony niż przed r. 1939, gdy znajdowały się w znacznej większości we władaniu obszarników.
- w ciągu minionych 19 lat ponad 1700 wsi lubelskich otrzymało energię elektryczną, gdy tymczasem w międzywojennym 20-leciu zelektryfikowano zaledwie 50 wsi.
- rolnictwo dysponuje dziś 1500 ciągnikami i tysiącami różnego typu maszyn rolniczych, nieznanych przedtem na lubelskiej wsi.

O awansie Lubelszczyzny zdecydowały nie tylko przemiany gospodarcze, lecz także w nie mniejszym stopniu głębokie przeobrażenia oświatowe i społeczno-kulturalne.

Rok bieżący przyniósł nową jeszcze powszechniejszą formę udziału społeczeństwa w rozwijaniu i doskonaleniu gospodarki województwa. Jest nią „Czyn 20-lecia”, jaki obecnie w 19 rocznicę PKWN inicjuje ludność Lubelszczyzny.

Między Tarnobrzegiem a Bieszczadami

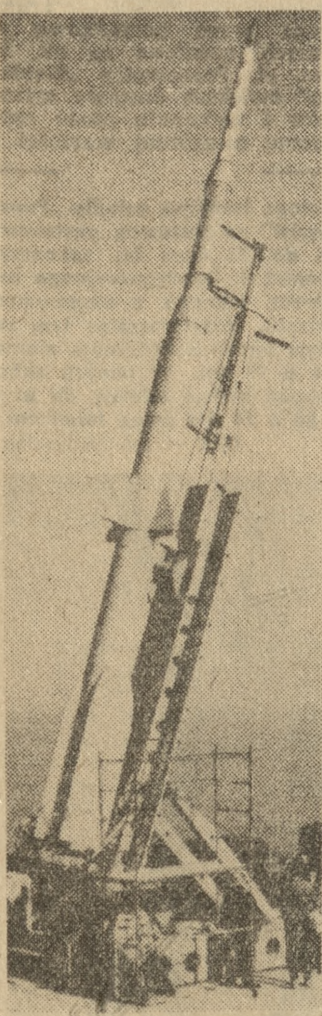
Nasze województwo — mówi I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Władysław Krużek — słynące przed wojną z przysiółkowej nędzy galicyjskiej, przekształciło się w rejon rolniczo-przemysłowy. Powstały m. in. takie wielkie obiekty, jak wybudowany przy pomocy ZSRR i CSRS kombinat siarkowy pod Tarnobrzegiem, pod Krosnem do-

Mianowanie naukowców

Na posiedzeniu w dniu 18 lipca Rada Państwa zatwierdziła dokonany przez Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk wybór na członka zagranicznych PAN profesorów: Gustavo Colonetti — profesora Politechniki w Turynie, Marstone Morse — profesora w Institute for Advanced Study w Princeton (USA) oraz Hansa Stubbe — prezesa Akademii Nauk Rolniczych w Berlinie.

Rada Państwa powołała na stanowiska profesorów zwyczajnych 9 osób, w tym prof. nadzwyczajnego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Zdzisława H. Grota i na stanowiska profesorów nadzwyczajnych 27 osób. (PAP) biegną końca budowa jednej

Niebezpieczna gra



Wbrew protestom narodów rząd Francji przeprowadza próbną eksplozję nuklearną, nie bierze udziału w konferencjach rozbrojeniowych i krytycznym okiem spogląda na rozpoczęcie 15 bm. rozmowy w Moskwie na temat zaprzestania prób z bronią termojądrową. Na szpaltach francuskich gazet ukazało się ostatnio to zdjęcie. Przedstawia ono nową 4-stopniową rakietę „Benitka”, wyprodukowaną na zamówienie marynarki wojennej. Fot. — CAF

Przeciwko mafii

Policja włoska kontynuuje akcję przeciwko mafii sycylijskiej. W Palermo zamknięte zostały cztery firmy wytwarzające materiały wybuchowe. Zachodziło podjęcie, że stanowiły one źródła zaopatrzenia mafii. W Palermo i okolicach aresztowano 50 osób.

z najnowocześniejszych w Europie huty szkła technicznego, a w Rzepedzi na terenie Bieszczadów — kombinatu drzewnego. W Jasle na Podkarpaciu pracuje już także największy w Polsce kombinat przetwórstwa owocowo-warzywnego.

Województwo rzeszowskie słynie także w Polsce z wielkich pokładów gazu ziemnego, które przed kilku laty odkryto w rejonie Lubaczowa i Przemyśla. Obecnie doszły nowo odkryte złoża gazowe w okolicy Przeworska, Łańcuta i koło samego Rzeszowa. Wielu specjalistów jest przekonanych, że na Rzeszowszczyźnie w głębszych warstwach ziemi odkryje się także ropę. Z tą myślą rozbudowywana jest właśnie jedna w kraju Fabryka Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Gliniku Mariampolskim.

W Bieszczadach, gdzie podczas ostatniej wojny i w okresie terroru UPA i NSZ — w latach 1945-1947 uległy zniszczeniu dziesiątki tysięcy gospodarstw wiejskich, jeszcze do niedawna widniały „białe plamy”. Dziś Bieszczady zmieniają się nie do poznania. Zainwestowano tu na rozwój osadnictwa, budowę zakładów przemysłowych, dróg i mostów oraz budownictwo mieszkaniowe ok. 1 mld zł. Tu powstaje też, druga po Myczkowcach, największa w kraju elektrownia wodna w Solinie o mocy 120 MW.

Inicjatywa i gospodarność

50 kluczowych zakładów oraz 900 mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych pracuje dziś na terenie woj. białostockiego — mówi I sekretarz KW PZPR w Białymstoku, Arkadiusz Łaszewicz. — Powstało tutaj szereg nowoczesnych i ważnych dla naszej gospodarki zakładów, jak kombinaty włókiennicze w Fastach i Zambrowie, kombinat mięsny w Białymstoku, Fabryka Przyrządów i Uchwyty w Białymstoku, 3 rozszaranie Inu, liczne fabryki drzewne i przemysły rolno-spożywcze, a także całkowicie odbudowany przemysł włókienniczy, który jest obecnie kompleksowo modernizowany.

Pierwszą w historii województwa wyższą uczelnię — Akademię Medyczną — ukończyło już 1000 lekarzy. W Białymstoku działa również muzeum organizacyjny mieszczący się w Bydgoszczy przy ul. 1 Maja 51.

Mistrzostwa Afryki w hokeju na trawie, które miały się odbyć w październiku w Salisbury, prawdopodobnie nie dojdą do skutku, ponieważ wiele krajów odmówiło startu, jeśli będzie w nich uczestniczyć reprezentacja Pld. Afryki. Zawody te miały być eliminacją afrykańską przed Olimpiadą w Tokio.

W sierpniu wystąpi na torach Europy reprezentacja Japonii w piłce wodnej. Japonczycy rozegrają mecze na Węgrzech, w Holandii, NRF i Egipcie.

Finał floretu kobiet bez udziału Polek

(Dokończenie ze str. 1)

kwalifikowanie się Bułgarki Dju-brilovej. Broniąca tytułu mistrzyni świata Rumunka Orban-Szabo jest jedyną zawodniczką która w eliminacjach nie doznała porażki.

SZEROKI FINAŁ FLORETU KOBIET

Rozgrywkę szerokiego finału turnieju floretu kobiet niestety, nie przyniosły sukcesu naszym reprezentantom.



Spotkanie lekkoatletyczne juniorek i młodzieży męskiej pomiędzy Polską i NRD, które miało się odbyć 27 i 28 bm. w Zielonej Górze, zostało na prośbę Niemców przełożone na sierpień.

21 bm. Polska jest organizatorem VIII (na 12) eliminacji motocyklowych mistrzostw świata. Impreza zgromadzi w klasie 250 cm. czolowych motocyklistów 14 państw. Polskę reprezentować będą dwaj crossowcy — Harazin i Wleczorek. Nasz specjalista w tej dyscyplinie — Frelch, ze względu na kontuzję udziału wziąć nie może.

Edward Czernik, nasz najlepszy zawodnik w skoku wyższym, na kontuzji i jego start w meczu Polska — USA w Warszawie jest bardzo wątpliwy.

W sześciuosobowej reprezentacji ekipy Polski na mistrzostwa igrzysk świata w Helsinkach znalazła się również reprezentantka Poznania — F. Świątek z MKS Surma.

Tytuły mistrzów podczas ostatnich regat kajakowych w Łegniewie pod Bydgoszczą zdobyli z Poznania: C. 1 — 500 m, Szymański, Warta, K. 1 — 5000 m, Matyjasz Energetyk, C. 1 — 5000 m, C. 2 — 500 m, Malinowski z Surmy.

Reprezentacja NRF wygrała lekkoatletyczny sześciomecz, który odbył się w holenderskiej miejscowości Enschede 146 pkt. przed Francją — 123, Włochami — 95, Holandią — 66, Belgią — 63 i Szwajcarią — 60 pkt.

Piłkarski mistrz ligi wojewódzkiej Wielkopolski Olimpia udaje się celem rozegrania przedostatniego spotkania o wejście do II ligi na Śląsk, gdzie w Mikulejceach zmierzy się z Górnikiem.

Ostatnim sprawdzianem naszych lekkoatletów przed meczem z reprezentacją USA w Warszawie, będzie mecz w Krakowie z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Impreza odbędzie się 21 i 22 bm.

Między 15 — 25 sierpnia na trasie Nowa Brda-Bydgoszcz odbędzie się VIII Międzynarodowy spływ kajakowy. Zgłoszenia przyjmują komitety organizacyjne mieszczące się w Bydgoszczy przy ul. 1 Maja 51.

Mistrzostwa Afryki w hokeju na trawie, które miały się odbyć w październiku w Salisbury, prawdopodobnie nie dojdą do skutku, ponieważ wiele krajów odmówiło startu, jeśli będzie w nich uczestniczyć reprezentacja Pld. Afryki. Zawody te miały być eliminacją afrykańską przed Olimpiadą w Tokio.

Na „sucho”

W dalszym ciągu studenckiej olimpiady szachowej w Budvie Polska przegrała w piątej rundzie z Jugosławią 0:4. Bułgaria niespodziewanie wygrała z ZSRR 3:1, a Holandia Węgry 2,5:1,5. W pozostałych spotkaniach padły wyniki: CSRS — Mongolia 3:1, USA — Włochy 3:1. W tabeli prowadzi Jugosławię — 14,5. pkt. przed CSRS — 14 pkt. i Bułgarią — 12,5 pkt. Polska zajmuje 8 pozycję mając na swym koncie 8 pkt.

W dziesiątej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Miskoleu Polak Brzóska zremisował z Filipem CSRS.

Reprezentacja ZSRR bez Bołotnikowa

Reprezentacja lekkoatletyczna ZSRR na mecz z USA została poważnie osłabiona. Z powodu kontuzji nogi nie wystąpi w tym spotkaniu rekordzista świata Piotr Bołotnikow.

Również jeden z asów ekipy amerykańskiej, Jim Beatty skarży się na ból w prawej nodze, co stawia pod znakiem zapytania jego start w biegu na 5000 m. PAP

zestankom. Polskie florecistki nigdy wprawdzie nie odgrywały większej roli na mistrzostwach świata, ale spodziewano się, że w czolowej ósemce będziemy mieli przynajmniej jedną zawodniczkę. Liczono na Cymermanówną, która ostatnio wykazywała dobrą formę. Polka była o krok od zakwalifikowania się do końcowych walk. Decydujący pojedynek z rutynowaną florecistką radziecką, Zabielią, przegrała różnicą jednego trafienia. Cały czas inicjatywa należała do naszej zawodniczki, która też prowadziła. W końcówce jednak u Polki zawiodły nerwy. Zaczęła robić elementarne błędy, które umożliwiły reprezentantce ZSRR minimalne zwycięstwo.

Przed spotkaniem z Zabielią, Cymermanówna wyeliminowała Francuzkę, Level. W walce Polka była przez cały czas spokojna i od początku do końca miała inicjatywę.

Eliminacje w szerokim finale przyniosły niespodziewaną klęskę zawodniczkom radzieckim, z których tylko „weteranka”, Zabielińska, zakwalifikowała się do czolowej ósemki. Najlepiej spisują się Węgierki i Włoszki. W końcowych walkach wystąpią trzy zawodniczki Węgier i 2 Włoch. PAP

Z ostatniej chwili

PARULSKI I FRANKIE W ŚCISŁYM FINALE

Pierwszym finalistą XXVIII Sermierczych Mistrzostw Świata w Gdańsku został polski szermierz RYSZARD PARULSKI, wgrawując w półfinałowym pojedynku floretu indywidualnego mężczyzn z innym naszym zawodnikiem Zbigniewem Skrudlikiem 10:7.

Był to pierwszy bratobójczy pojedynek w tegorocznym turnieju. Walka trwała 11 minut i była bardzo ciekawa. Początkowo prowadził Skrudlik 2:0, 3:1, 4:2, następnie Parulski wyrównał na 4:4, lecz dwa następne celne trafienia zadał Skrudlik. Wyrównanie nastąpiło przy stanie 7:7, następnie prowadzenie objął Parulski i wygrał.

Drugim finalistą został również polski florecista Egon Franke po pokonaniu Francuza Revenu 10:8. Trzecim florecistą, który wszedł do finału, jest zawodnik ZSRR Marek Midler. Pokonał on Węgry Laszlo Kamutiego 10:6. Nawisko czwartego finalisty, do momentu druku gazety nie otrzymaliśmy z Gdańska. (za)

Drugie zwycięstwo Górnika w USA

Piłkarze mistrza Polski, Górnika Zabrze odnieśli kolejny sukces w rozgrywkach Interligi amerykańskiej wygrywając w środę w Chicago z szwedzką drużyną IF Helsingborg 5:2 (3:0). Bramę dla zespołu polskiego zdobył Szoltyś — 2. Gawlik, Wilczek i Musiałek — po 1.

W tabeli rozgrywek Górnika zajmuje 2 — 3 miejsce wspólnie z wiedeńskim Sportclub (PAP)

Pojedynek piłkarzy Września-Cottbus

Do Wielkopolski zawita na dwa spotkania drużyna seniorów Sport Club z Cottbus NRD. W pierwszym meczu, który rozegrany zostanie 21 bm. o godz. 18 na stadionie we Wrześni, zmierzą się III-ligowym zespołem Zjednoczonych.

Pierwsza jedenastka gospodarzy odbyła już mecz sparingowy przygotowując się do zawodów z silnym niemieckim zespołem 1. zycznym. (X)

„Lipcowe święto” w Lesznie

Z okazji Święta Odrodzenia odbędą się 21 bm. na jeziorze Oświeckim zawody pływackie i regaty żeglarskie i spływ kajakowy. Start i meta przy ośrodku PTTK.

Na boisku LZS Dąb w Zahorowie odbędą się półfinałowe mecze piłkarskie drużyn LZS-owych. Puchar „Expressu Poznańskiego”. Udział weźmą reprezentacje powiatów: Wrześni, Nowego Tomyska, Leszna i Chodzieży. Początek turnieju o godz. 14.

W Lesznie na stadionie Kolejowym rozegrany zostanie 22 bm. mecz pomiędzy miejscowymi zespołami KS Polonia i KS Zenit. Zawody rozpoczną się o godz. 14. PAP

...do powiatu nas...
...są jej młodości. Bawią...
...o tygodnia drugi turnus...
...młodzieży (liczący przeszło...
...osób) zdołał się już zadu...
...wić w obozie i nadać mu spe...
...fizyczne cechy swego smaku...
...tetycznego i zainteresowań...
...W centralnym punkcie...
...został pawilonem Komendy...
...pozu, ustawiono na pięknie...
...dobionym skwerze — pom...
...k Walentyny Tieriezkowej...
...jak młodzież nazwała stae...
...etkę, przedstawiającą bo...
...ać kobiety podobnej trochę...
...mitologicznej Nike, która

Prezydent parlamentu zachodnioniemieckiego — Bundestagu, dr Eugen Gerstenmaier powrócił właśnie z podróży ze Stanów Zjednoczonych, gdzie rozmawiał o aktualnych problemach niemieckich.

W czasie jego podróży ziomkostwa Śląskie i wschodniornurskie w NRF zorganizowały prowokacyjne zebrania. Z podróży prezydenta Bundestagu do USA wiązali daleko idące nadzieje, że Gerstenmaierowi uda się w amerykańskich kręgach politycznych obudzić żywsze zainteresowanie dla sprawy granicy z 1937 roku. Jednak to co Gerstenmaier powiedział po powrocie z USA, było tuszem zimnej wody na rozpalone głowy przywódców „Związku Wypędzonych”.

Prezydent parlamentu dr E. Gerstenmaier, sam będąc go-
 ącym zwolennikiem granic z 1937 roku i zjednoczenia Nie-
 niec według recepty Adenauera i jego partii, musiał przy-
 znać, że zagranica dla celów rewizjonistycznych NRF ma-
 rzyło male zrozumienie i poparcie: „Jest rzeczą zawodną
 czekać — oświadczył — iż rząd związkowy może w spra-
 chach samostanowienia przesiedleńców, wyciągnąć praktycz-
 ne wnioski i wytyczne”.

Prezydent Bunestagu poinformował następnie że: „trudno jest również zjednać amerykańską opinię publiczną dla jednoczenia Niemiec, jak je sobie Bonn wyobraża. Problemy niemieckie wśród bardzo wielu nowych członków Organizacji Narodów Zjednoczonych wywołują, niestety, tylko wzruszenie ramion. Wśród licznych polityków państw neutralnych, jak również wśród państw, należących do NATO, historia Trzeciej Rzeszy powoduje krytyczne stanowisko wobec NRF.” Zdaniem Gerstenmaiera „trzeba znaleźć nowe formułowania dla polityki zachodnoniemieckiej i nie podlegać się utartym szablonowym sloganami.

Rzecz charakterystyczna, że prezydent Bundestagu do-
zedł do tych samych wniosków, co autorzy głośnego me-
moriału, złożonego w listopadzie 1961 r. wszystkim frak-
cjom Bundestagu. W memoriale podpisanym m. in. prze-
tyrektora zachodnoniemieckiego radia — Klausu v. Bis-
marcka, prof. Karla v. Weizsäckera, prof. dr. Wernera Hei-
enberga i innych przedstawicieli kościoła ewangelickiego
autorzy zarzucili wszystkim partiom niemieckim, że ukry-
wają prawdę przed narodem niemieckim i głoszą słowa
których chętnie chce ten naród słuchać. Przemilczają fakty
te „musimy zrzecygnąć z naszych praw suwerennych de-
cyrerowań z tamtej strony Odry i Nysy”.

Wówczas rzecznik rządu federalnego Eckhardt oświadczył, że „rząd Adenauera nie widzi powodu do zajęcia stanowiska wobec memoriału poszczególnych panów z kościoła ewangelickiego”. Obecnie rzecznik rządu Eckhardt milczy. Atakami wystąpili natomiast przedstawiciele przesiedleńców. Działacz ziomkostwa „wschodniopruskiego” — Gille powiedział wzburzone, że wypowiedź Gerstenmaiera „przeszła już wszelkie granice”. Zdaje on sobie sprawę z tego, że rewizjoniści coraz częściej tracą grunt pod nogami. Znam jest mu niewątpliwie ankieta, przeprowadzona wśród przesiedleńców, której wyniki podała m. in. „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Według tych danych spośród 6,5 mln przesiedleńców tylko 15 proc. wyraziło warunkową chęć powrotu na dawne miejsce zamieszkania. Młodzież poniżej lat 30 jest powrotowi zdecydowanie przeciwna. Liczba należąca do ziomkostwa stale maleje i wynosi obecnie nieco ponad 1,5 mln. osób.

HENRYK BARAŃSKI

w lesie wiedzie napis: „Jesteśmy rówieśnikami PRL”
Za rok mieszkańcy tego obozu
będą z całą młodzieżą polską
obchodzić XX-lecie istnienia
Polskiej Rzeczypospolitej Lu-
dowej.

Okolo 7 tys. młodzieży ZMS-owskiej z naszego województwa spędza lato w hufcach pracy, pomagając przy żniwach, zbiorze jagód i grzybów, budowie dróg itp. Wszyskie obozy wypoczynkowe ZMS, obejmujące przeszło 3 tys. młodzieży, mają ustalony program szkolenia, na który przeznaczają się 4 godz. dziennie.

W Rudnie na poprzednim turnusie szkolili się np. młodzież robotnicza. Sekretarzem Komitetów Zakładowych ZMS, członkowie samorządów robotniczych i działacze kulturalno-oświatowi zakładów pracy. W następnym turnusie (III) przewiduje się m. in. obóz szkoleniowy działaczy rad narodowych. Będzie go prowadził przewodniczący Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej z Koła — Jan Lisiecki. Schemat organizacyjny obozu oparty będzie na strukturze rad narodowych. Obóz będzie posiadał swoje prezydium, wydziały i komisje.

II turnus uczestników obozu wypoczynkowo-szkoleniowego w Rudnie to aktywny szkolny. Są tu sportowcy i działacze kulturalno-oświatowi jest też wspomniany już obóz „Racionalistów”, grupujący członków kół racionalistów całego województwa. Młody ten ruch, zapoczątkowany dwa lata temu przez członków ZMS naszego województwa, rozszerzył się już dziś na całą Polskę. Koła racionalistów skupiają młodzież pragnącą znaleźć prawdziwą odpowiedź na wiele nurtujących ją pytań. Młodzież żądna wiedzy, myśląca i odważna. Na obozie racionalistów pracują grupami, samodzielnie opracowując tematy najbardziej ich absorbujące. Oni też najliczniej obiegają bibliotekę Rudna, a dyskusje w ich obozie przeciągają się nieraz nawet poza czas sesji nocnej i komendant Bolesław Matuszak — nauczyciel Technikum Łączności w Poznaniu — musi pisać do namiotów wartość nocną z surowym upomieniem. Wprawdzie w dzień naszego pobytu „Racionaliści” dostali się trochę na języki całego Rudna, bo przypadła im służba porządkowa w Komendzie Obozu i spóźnili o pół godziny obiad — ale w rezultacie wybaczone im to wielokrotnie. Obiad był bowiem bardzo smaczny, a trudno przecieżyć aby „filozofowie” nabyliz miejsca sprawności tak przyziemnej, jak obieranie ziemniaków.

Ale też tego rodzaju nieumiejętności można łatwo wybaczyć. O wiele łatwiejsze bowiem jest to, że umiemy myśleć i że garną się do dyskusowania i wymiany poglądów na nieblahe tematy. To zresztą cechuje wszystkich uczestników obozu w Rudnie. I dlatego wyjeżdża się stamtąd z uczuciem gorącej sympatii dla tych młodych ludzi o gorących sercach i otwartych umysłach.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Nie, ten dzień był z pewnością taki sam jak pozostałe 364 dni roku. To tylko mnie tego dnia udzielił się filozoficzno-refleksyjny nastrój, pomocny w analizie niektórych codziennych spraw.

Najpierw „p.dpad” mi kierowca miejskiego autobusu. gdy inkasował należność za przejazd; czynił to w asyście gestów i spojrzeń, które nie mogły wyrażać nic innego, jak niemy protest przeciwko robocie, wlepionej mu przez niesprawiedliwy los. I to był pierwszy eksponat, zarejestrowany przeze mnie tego dnia w galerii POŚWIECAJĄCYCH SIĘ.

Wkrótce danym mi było
złotną się z następnym; był
to pracownik jednego ze skle-
pów „Foto-Optyki” — ni-
ważne którego, bo na dobrą
sprawę mogła to być ekspe-
dientka z PDT. Ów pracow-
nik, w przerwie pomiędzy za-
łatwianiem klientów, wyra-
żał głośno swoją dezaprobatę
dla warunków, które jego
mężczyznę w sile wieku —
mogącego ho, ho, ja wiem co! —
zniewalają do ślęczenia w
państwowym interesie za-
glupie parę groszy. I to przy
taaaakiej pogodzie, kiedy chcie-
najchętniej by spożył na
Rusalka!

Takim pozostał mi w pamięci POSWIECAJĄCY się n. 2. A numer trzeci to była urzędniczka jednego z pokojów — nieważne którego Prezydium DRN Grunwald — żadnej odpowiedzi na dzień dobry petenta, żadnego na tychmiastowego zawieszenia rozmowy z koleżanką; gdy ośmieliłem się przerwać, przepraszać, dyskuszję na pasjonującą obie niewiasty temat zostalem załatwiony sprawnie, acz znowu w asyście jakiegoś charakterystycznych spojrzeń i półuśmieszów. Nie potrzebne było wielkiej znajomości psychologii, by rozszyfrować owe gesty jako kwalifikujące mnie do kategorii natrętów, czyniących nie

Z zapisków zrędy

zwykle uciążliwą pracę biu-
ralistki wręcz nieznośną i wy-
magającą... no, oczywiście:
POŚWIECEN!

To był pierwszy lipca, ale — powtarzam — mogło się to mnie, albo każdemu z Was przytrafić innego dnia. Trafieniem do dużego sklepu obuwniczego, którego obsługę stanowiła jedna jedyna ekspedientka. To, co się działo 29 czerwca i 1 lipca w poznańskim handlu (30-go przypadała niedziela), to był w ogóle spory skandal, jako że nasze MHD-y, PSS-y i im pokrewne przedsięwzięstwa, zignorowały koniec roku szkolnego okres wypłat, rozpoczynający się sezon wakacyjny i uświeliły te dni licznymi niewiedzkami z dobrze znanym napisem: remont — remanens — przyjmowanie towaru. Ale wróćmy do naszej ekspedientki.

To prawda, że jednocześnie pięć klientów usiłowało uzyskać od niej informacje na temat cen, rozmiarów, kolorów i rodzajów obuwia. A dając im pięć domagało się umożliwienia przymiarki upatrzonej pary bucików; prawda i to, że za oknami temperatura w cieniu sięgała trzydziestu stopni. Ale trzeba było widzieć minę niewiasty za ladą, słyszeć ton, jakim udzielała — superlakenicznych zresztą — odpowiedzi: pytającym i poobserwować jej pełne godności ruchy. Rzekłabyś — księżna zniewolona przez bezduszną dyktację MHD, do jakże nieodpowiedniej dla siebie roli, po legającej — załatwianiu namiętnych kupujących. Toż to wymaga POŚWIĘCENIA!

i I jeszcze — numer piąty
- kelnerka pewnej modnej poz

nańskie kawiarni. Rzeczywiście, sporo gościło akurat w lokalu ludzi, choć nie wszystkie stoliki były zajęte. I to prawda, że upał... Ale jej (głośne) komentarze!

— Powariowali dzisiaj wszyscy, czy co?! Sama przecież nie dam rady. I do bufetu, i gości obsłużyć, wszyscy wołają. Nic tylko biegać tam i z powrotem! (autentyczne). Oto i jeszcze jedna POSWIECAJĄCA SIĘ.

Nie wierzę, że POŚWIĘCAJĄCY SIĘ dominują w pracy naszych urzędów, instytucji, w naszym handlu (w tym ostatnim najłatwiej ich dostrzec z racji bezpośrednich, codziennych kontaktów). Przeciwnie, zdecydowana większość ludzi wypełnia swe obowiązki należycie, jest przywiązana do swego fachu, ceni swą pracę, a gdy trzeba — ofiarnie poświęca się, bez cudzysłowu, w imię społecznego dobra.

Tym bardziej razią tacy, co to gestami bądź słowem, lub też jednym i drugim — dają do zrozumienia, że hej, jakże oni tyrają i to za co i dla kogo! Rzekibys — niekórzy czynią wrażenie skrzywdzonych samym faktem, iż wymaga się od nich pracy! Co gorsza, ci obojętniacy usiłują wytwarzać nastrój pogardy dla solidnej roboty i rzetelnego wysiłku, a podziwu dla dekujących się cwaniaków.

Trzeba im dać odpór twar-
dy, nie dać się sterroryzowa-
ć dowcipuszkami, że dobra ró-
bota nie w modzie. Z mody
wychodzą właśnie cierpietni-
cy od poświęceń w cudzośło-
wie.

PIOTR ŻYCKI

Artykuł Redaktora Piotra Życkiego pt. „Chorzy wystap”¹⁾, opublikowany 16 ułm. na Waszych łamach, był nacechowany życzliwą krytyką. Poniżej precyzuję stanowisko w tej sprawie dyrekcji Szpitala Miejskiego im. Józefa Strusia w Poznaniu.

Dr med STANISŁAW ANDRZEJEWSKI

Pobyty chorego w szpitalu jest zawsze sytuacją dla niego przyjemną, a więc przykrym jest, że w tym kraju. Stąd pojawiły się tendencje uprzyjemniania tego pobytu. W artykułach prasowych wykazuje się, że budzenie wczesne, przed szóstą rano, głośne krzyki i hałasy przy sprzątaniu, wczesne mierzenie temperatury — to wszystko pacjentowi drażni i nie przyczynia się do jego uzdrowienia.

Oderwanie od rodziny jest także dla większości pacjentów przykre i wywołuje pragnienie uzyskania wiadomości, jakkolwiek drogą, co się w domu dzieje. To są zasadnicze przyczyny, dla których lekarze kierujący szpitalami starają się stworzyć w szpitalu warunki takie, które by dały im trochę domowej atmosfery. Przyjemne otoczenie nie powinno przypominać choremu stale, że jest w szpitalu albo że czeka go przyzryk zabieg.

Czas odwiedzin jest dla pacjenta nie tylko rozrywką, a'e też okresem przestrojenia myśli na interesujące go tematy i nawiązanie kontaktu z domem. Odwiedziny powinny być dla chorego przyjemnością. Nie będą one przyjemnością, jeżeli chory leży wymęczony gorączką, czy po operacji, a do sąsiada przychodzi kilku hałaśliwych ludzi, czasem palących papierosy zaścianających podłogi. Dlatego sale dla pooperacyjnych i ciężko chorych winny być wyłączone od odwiedzin.

Odwiedziny są na pewno uciążliwe dla personelu szpitalnego, bo wprowadzają zamieszanie, dużo dodatkowego obciążenia organizacyjnego. Gdyby ten wzgląd miał decydować o tym, czy odwiedziny mają być codzienne czy rzadziej, to na pewno byłyby jak najrzadziej. Dla lekarzy jednak dobro chorego jest kryterium głównym. Z tego powodu — drogą eksperymentu — zdecydowano w miejskich szpitalach poznańskich zezwolić na odwiedziny codzienne. Codzienne odwiedziny są za to krótsze, w porównaniu z odwiedzina-
najmniej uciążliwej dla personelu szpitalnego.

Czy eksperyment się udał? Wszyscy (mamy na ten temat inne zdanie — red.) prawie chorzy Szpitala Miejskiego głoszą za takim ustawieniem oddziałów. Maja świeże powietrze, można mówić również o świeżości smakowitów sprządzanych z domu. Pacjer ztraca poczucie odosobnienia przymusowego. Jest w lepszym nastroju. Przyjmuje w życie tak, jak w swoim domu — codziennie. O ten nastrój domowy właśnie chodzi.

Tyle plusów. A ujemne strony? Najgorsze to walka o utrzymanie czystości. Pielęgniarki i lekarze w szpitalu młotą ze zdumieniem, jak bez trosko goście potrafią rzucać na podłogę, na schody — niedopałki, papiery, reszki owoców. Wolelibyśmy, aby domownicy czuli się tylko pacjenci.

nie goście. Do ujemnych stron należy też uciążliwa sytuacja dla pacjentów ciężko chorych, których drażni obecność obcych dzieci i hałaśliwych ludzi. Ale to trzeba organizacyjnie w szpitalu rozwiązać.

Nie można odmówić słuszności tym głosom prasy, które domagają się, by rano nie budzono za wcześnie chorych sprzątaniem, myciem, czy mierzeniem temperatury. Ten okres dnia jest jeszcze nie ustalony właściwie — można to porównać do jedzenia szpitalnego: właściwie powinno się pytać chorego na co ma ochotę i dać na obiad kilka dań do wyboru. Odpowiedź krótka: nie stać nas jeszcze na to. Gdybyśmy sprzątanie i inne czynności regulaminowe szpitala rozwlekli na później, nie uporałyby się pielęgniarki salowe z czynnościami, które z kolei następują. Stąd noc w szpitalu, niestety, zaczyna się wcześniej, bo już o godz. 20. Ale tak na pewno nie będzie zawsze.

*) Na ten sam temat ukazały się krytyczne, utrzymane w stanowczym tonie, publikacje w „Trybunie Ludu” z 25. I, i 26. II. br.

Bo ja jestem dziewczyna z Kamocka", powiada bohaterka filmu „Zbrodniarz i panna" w ostatniej sekwencji tego, oczekiwanego, jako że polskiego, kryminału. Ma to tłumaczyć jej naiwność, nieporadność i niewłaściwe postępowanie. W tym sensie wszystko na dobrą sprawę w tym filmie jest rodem z Kamocka; od samego pomysłu zaczynając. Pomysł zasada się bowiem na tym, iż ówa dziewczyna, Małgorzata (gra ją popularna Ewa Krzyżewska), jest jedynym świadkiem napadu na samochód, wiozący z banku większą gotówkę. Ona widziała przez parę sekund mordercę szofera i konwojenta, zamaskowanego wielkimi okularami i teraz ma go poznać wśród tysięcy wczasowiczów modnego kąpieliska morskiego. Istnieje przy tym jedynie domniemanie, że morderca tam się zjawi. Milicja przypuszcza bowiem, że jest to ten sam morderca, który dokonał poprzedniego napadu, po którym rzekomo przebywał w kilku nadmorskich miejscowościach.

Intryga jest więc zawiązana nawiennie, i tak nieprawdopodobnie, że trudno ją traktować poważnie. I może wszystko byłoby w porządku, gdyby twórcy (scenarzysta **Joe Alex** i reżyser **Janusz Nasfeter**), polaktowali temat z przymrużeniem oka i z filmu zrobili komedię kryminalną. Ale nic z tych rzeczy, tu wszystko jest serio, wszystko mamy traktować poważnie, na wesołość nie ma miejsca. A jednak musimy się parę razy uśmiechnąć, niestety, wbrew intencjom realizatorów, są to bowiem uśmiechy politowania. Dzieje się tak, gdy pokazuje się nam realia obyczajowe i sytuacyjne nie z tego świata, zupełnie niezgodne z naszymi rzeczywistościami. Małgorzata, po przebraniu z Kopciszka w szalowanego kociaka, łamie sobie nagle nogi w szpilekach, które

nosi pierwszy raz w życiu, ale po kilku godzinach jazdy do Zdrojów, chodzi już w nich, jak gdyby od urodzenia, nic innego na nogach nie miała. Trzej panowie, którzy się tam także zjawiają, przyjeżdżają każdy sam i każdy wytwornym samochodem (Mercedes, Volkswagen itp.). — Wszyscy mieszkają w niezwykłym hotelu, w apartamentach — gdzie służba zjawia się natychmiast po naciśnięciu guzika i gnie się w ukłonach. Po ciężkiej katastrofie samochodowej w rozbitym samochodzie milicja znajduje trupa mordercy, lecz towarzyszącą mu Małgorzatą, przeciąga się tylko leniwie i czarującym uśmiechem wifa przybyłych. W samo południe na upalnej plaży złodziej hotelowy chodzi w czarnym garniturze, lfd., itp.

Trudno mieć w takiej, chybiłoby się powiedzieć, koncepcji realizatorów, pretensję do aktorów, którzy zresztą

najwidoczniej dokładają wysiłku, by coś jednak z tego wyszło. W pewnej mierze im zresztą udaje. Wyróżnić trzeba zapewne Zbigniewa Cybulskiego, który, w roli kpt. Ziłka, pokazał znowu duży kunszt swego aktorstwa. Ponadto w ważniejszych rolach grają: Piotr Pawłowski, Edmund Felling, Gustaw Lutkiewicz, Adam Pawlikowski, Mieczysław Miłeki, Ignacy Machowski i Ewa Wiśniewska.

Mocna strona filmu są zdjęcia Jerzego Lipmana, a także muzyka, poznaniaki, Krzysztof Komeda Trzcinskiego. Dla widzów, atrakcja będą występy Katarzyny Bovery z zespołem Wicharego i Heleny Majdani z zespołem Czerwono-Czarny. W sumie na filmie można się nie co zabawić, ot tak, jak na pierwszej ciętnej Kобрze, która, jak wiadomo, nie cieszy się najlepszą sławą...

JAN SOŠNICKI

Duże zainteresowanie wywołały w ZSRR znalezione ostatnio w archiwum poety ludowego Gruzji, Gałaktiona Tabidze, dwa listy o Majakowskim. W jednym z nich Tabidza, wspomina burzliwy okres rewolucji 1905 r. w Kułaisi. W jednym z mów na brzegu rzeki Rioni zbierała się wówczas grupa rewolucjonistów, a wśród nich dwunastoletni Majakowski, który mimo swego wieku „przeżywa gorącą rewolucję, stara się zbliżyć do köiek rewolucyjnych”. W drugim liście mowa jest o Włodzimierzu Majakowskim i jego rodzicach okresu ich pobytu w wsi Bagdadi.

(kt — PAP)

Generalny problem — wykonawca

TEATRY
GNIEWKOWO — „Szkarałatne żagle”

KINA
CHODZIEŻ — Ceramiki: „Śluby kawalerskie”, Notec: „Diabeł morski”, CZARNKOW — „Stokrotka”, GNIEZNO — Lech: „Diabeł morski”, Polonia: „Babette dzie na wojnę”, GOSTYN — „Rio Bravo”, JAROCIN — „Aby kwitło życie”, KALISZ — Kosmos: „Traper z Kentucky”, Oaza: „Ślomyani wdowiec”, Stylowe: „Tysiąc oczu dr. Mabuse”, KĘPNO — „Liliomfi”, „Patricia o muerte”, KOŁO — „Faustyna”, KONIN — Energetyk: „Wszystko do domu”, Górniki: „W 80 dni dookoła świata”, KOŚCIAN — „Wszystko dla pań”, KROTOSZYN — „Trapez”, LESZNO — „Kapitan Fracasse”, MIĘDZYCHOD — „Jewdokia”, NOWY TOMYŚL — „Dziewczyna z wyspy”, OSTROW — Roma: „Prawda”, Słońce: „Rocco i jego bracia”, OSTREZSOW — „Wszystko dla pań”, PILA — Iskra: „Poste restante”, Millenium: „Czego pragnie Lola”, PLESZEW — „Serce i szpada”, RAWICZ — „Czerwone berety”, SŁUPCA — „Gra zwana miłością”, SREM — „Gangsterzy i filantropi”, SRODA — „Les girls”, SZAMOTUŁY — „Co za radość żyć”, TRZCIANKA — „Człowiek z biurka”, TUREK — „A jeśli to miłość”, WAGROWIEC — „Ożenienie się z czarownicą”, WOLSZTYN — „Tata, mama, córka i zięć”, WRZESNIA — „Okup”.

RADIO

WARSZAWA I: 3.35 — Muzyka potanna; 8.50 — „Z mojej teczki”; 9 — Fel. muz.; 9.30 — Wianki mel.; 9.40 — Dla przedszkol i dziecińców wiejskich; 10 — Słowniczek muz.; 11 — „Toast za Romeo i Julię” fragm. opow. J. Kuituniaka z książki „Odzyskane gniazda”; 11.30 — Orkiestra rozr.; 12.15 — Utwory J. Fryderyka Haendla; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Koncert popularny; 14 — „Listy do Lily — Brick” fragm. listów W. Majakowskiego; 14.30 — Koncert muzyki rozr.; 15.10 — Z cyklu „Das wohitemperierte Klavier” Jana Sebastiana Bacha Preludium i Fuga nr 9 E-dur z I-go Tomu; 15.14 — Taneczne opracowania popularnych uwertur; 15.45 — Koncert Chóru a capella PR; 16.05 — Utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta; 16.40 — Taniec i piosenka; 17.05 — Fel. aktualny; 17.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.45 — Z twórczości współczesnych komp. radz.; 18.10 — „Bi twa na Dłabie Górze”; 18.30 — Waldemar Maciszewski: „Wielkopolskie swaty”; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert Orkiestry i Chóru PR; 19.30 — Do tańca zapraszają orkiestry NRD; 20.26 — Sport; 20.30 — Polska muzyka lud.; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 21.20 — „Trzy po trzy ze społu Dziewiątki”; 22.05 — Koncert solistów radz.; 22.30 — Do tańca grają: Orkiestra Tan. Radia Węgierskiego.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
POZNAN: 9.45 — Melodie rozr.; 10.30 — Z życia ZSRR; 11 — Koncert muzyki bułgarskiej; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Mel. filmowe; 13.25 — „Pani Bory”; 13.45 — Wesołe melodie; 14.15 — „Łajdak” — opowiadanie

Ostra zima, trudności z zabezpieczeniem wykonawców, późne rozpoczęcie tegorocznych robót — to wszystko nie stwarzało korzystnych perspektyw dla realizacji inwestycji rolnych. Pamiętamy, jakie były z tym kłopoty w ubiegłym roku, zwłaszcza z melioracjami. Minęło półrocze. Jak przedstawia się wykonanie planów? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierownika Oddziału Planowania Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN — INŻ. REMIGIUSZA WAWRZYNIAKA.

— Czy limity inwestycyjne są w tym roku większe?
— Znacznie, jeśli w ubiegłym roku przypadało na inwestycje rolne 695 mln złotych, z tego do połowy roku przerobiono 249.218 tys. złotych, czyli 35,8 proc. planu, to już w bieżącym roku na województwo poznańskie przydzielono ponad 774 mln złotych. Do końca czerwca br. zdołano wykonać prace na sumę 323.757 tys. złotych, co stanowi 41,8 proc. planu. Zatem postęp robót jest lepszy niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

— Jak kształtują się nakłady na poszczególne działy gospodarki rolnej?
— Największa kwota została wydzielona na państwowe gospodarstwa rolne, bo ponad 306 mln złotych, z tego 182 mln złotych na roboty budowlano-montażowe. Do półrocza plan został wykonany w 45,8 proc., niestety, roboty budowlane tylko w 28,3 proc. Bez ograniczeń możemy otrzymać limity na melioracje, gdyby tylko nasze przedsiębiorstwa zdołały je wykorzystać. Na ten rok przypada 250 mln złotych z czego zdołano

Kornelia Makuszyńskiego; 14.30 — Z problemów współczesnej wiedzy; 14.45 — „Staropolskie śpiewy”; 15.00 — Rytmy taneczne; 15.30 — Dla dzieci; 15.50 — Opr. Michel Legrand: Wianki mel. hiszpańskich; 16 — Kalendarz astronautyczny; 16.45 — Gra Zespołu J. Miliana; 16.45 — Z cyklu: „Sesamie otwórz się”; 19.30 — „Echa europejskich festi wali muz.; 20.07 — Profile miast (w przerwie koncertu); 20.27 — d. c. koncertu; 21.28 Sport; 21.45 — Mel. tan.; 22.05 — Teatr PR; 22.45 — Muzyka; 23.05 — Tańczymy w rytmie orkiestry.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.30, 19, 21.01, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 17.10 — Progr. dnia; 17.15 — Progr. public. „Śladami rówieśników”; 17.50 — Film krótkometrażowy; 18 — Wyprawy telewizyjne przyjaźni; 18.20 — Program satyryczny: „Wielokropek”; 18.40 — Program tygodnia; 19 — Program tygodnia; 19.10 — Reklama; 19.15 — Wszelchnia TV: „Świat romański” część II; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Transm. z Teatru Narodowego w Warszawie „Przygoda z Vaterlandem” — L. Kruczkowskiego; 22.55 — Wiadomości dziennika; 23 — Sprawozd. film. z Mistrzostw Świata w szermierce.

przerobić 87 mln złotych, co stanowi 35 proc. planu rocznego. Postęp robót melioracyjnych jest zadowalający, jeśli wziąć pod uwagę fakt późnego rozpoczęcia prac, bo praktycznie dopiero przed trzema miesiącami. Pozostało jeszcze co najmniej 5 miesięcy, a więc plan roczny powinien być wykonany.

Najlepiej przedstawia się wykonawstwo robót elektryfikacyjnych. Na plan roczny wynoszący blisko 90 mln złotych wykorzystano sumę 57 861 tys. złotych (64,3 proc.).

— A co z agronomami?
W ubiegłym roku były kłopoty z ich terminowym oddaniem do użytku...

— W województwie ma powstać 37 agronomów. Przenosić się na ten cel 15 mln złotych do tej pory wykorzystano dopiero 17,8 proc. tej kwoty. Roboty budowlane rozpoczęto w czerwcu. Rzecz polega na tym, że cykl budowy jest jednoroczny, więc do jesieni budynki agronomów będą gotowe.

— Podobno największe trudności mają państwowe ośrodki maszynowe. Dlaczego tak się dzieje?

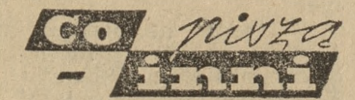
— Kłopoty dotyczą braku wykonawców. Jakoś nie ma chętnych do podjęcia robót budowlanych w POM-ach. Inwestycje są na ogół rozdrobione, chodzi przeważnie o rozbudowę istniejących ośrodków. Praca terenowa jest bardziej uciążliwa dla przedsiębiorstw budowlanych. A przecież POM-y mają do dyspozycji w tym roku 23.390 tys. złotych, z tego wykorzystali do półrocza 6.776 tys. złotych. Na roboty budowlano-montażowe przypada 16 mln złotych, niestety, przerobiono tylko 3 mln złotych.

Kłopoty z wykonawstwem inwestycji rolnych będą dotad, dopóki się nie powoła Wojewódzkiego Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego.

Zjednoczenie takie mogłoby oprócz wykonywania inwestycji rolnych przede wszystkim podejmować się przeprowadzania prac budowlanych w małych miasteczkach, przy stawianiu szkół, sklepów itp. Miałoby one do dyspozycji kilkaset milionów złotych rocznie. Nakłady na inwestycje rolne rosną przesyłają w szybkim tempie. Jeśli w roku

1962 wyniosły ponad 695 milionów złotych, to już w roku bieżącym podniosły się do przeszło 774 milionów złotych, przydział na rok 1964 przekroczy sumę 980 milionów złotych, natomiast w roku 1965 będzie już ponad 1.232 milionów złotych.

Zatem gra warta świeczki. Rozmawiała: MARIA KEMPARA



Czas pracuje na rzecz wspólnych wydziałów

„Trybuna Ludu” z 15 bm. (wydanie C) opublikowała felieton pt. „Przywiązani do schematu”, w którym autor — MIK — pisze o korzyściach wynikających z tworzenia wspólnych wydziałów w przydzielach miejskich (wydzielonych) i powiatowych rad narodowych.

„Administracyjne — pisze MIK — wyodrębnienie większych i średnich miast, zwłaszcza utworzenie w sumie 74 miejskich powiatów poza pozytywnymi skutkami miało i skutki niepożądane — doprowadziło do niekorzystnej izolacji miasta od powiatu. W dobie gdy zasłużoną karierę robi słowo „koordynacja”, sztuczność i szkodliwość takiej izolacji nie musi być dokumentowana. Tracił na niej głównie powiat oddziaływał na bardziej z natury rzeczy kwalifikowanych kadr pracowników w mieście.

„Szukając środków zaradczych — władze centralne zleciły — po wstępnych próbach — tworzenie wspólnej, w niektórych sprawach, powiatowo-miejskiej administracji. Miało to wyglądać, jak następuje: istnieje — jak dotychczas — samodzielna władza miejska — MRN, jej prezydium i komisje; istnieje — jak dotychczas — władza powiatowa — PRN, prezydium i komisje. Nienaruszone zostają kompetencje tych władz — przy zaakcentowanej mocno potrzebie ich współpracy. Natomiast zamiast odrębnych, powstają wspólne wydziały, wspólne komórki administracji, dla tych spraw, w których potrzeba kompleksowego rozwiązywania problemów powiatu i miasta jest oczywista, np. dla spraw służby zdrowia, oświaty, kultury, zatrudnienia, rolnictwa i innych. Takie wydziały są organami administracji dwoich rad. W zakresie merytorycznej działalności podporządkowane są dwóm prezydiumom.”

Autor twierdzi, że ta mała reforma „enluzjizmu nie wzbudziła”, ale głównie dlatego, że ludzie, przyzwyczajeni się do starych schematów, nie bardzo chcieli brać na siebie nowe kłopoty, związane z nie stosowanymi dotychczas formami pracy.

„...Ze walory są, świadczy fakt, że (...) ludzie pozytywnie odczuli

skutki zmian, że usprawniono np. w wielu powiatach politykę zatrudnienia, że lepiej, że sprawiedliwiej (w stosunku do powiatu) wykorzystuje się kadry lekarskie, że jest możliwość prowadzenia jednolitej polityki oświatowej itd. Czas pracuje na rzecz wspólnych wydziałów (...) myślę jednak że czasowi należy pomagać. Stawka jest cenna: przechodząca próby życia mała reforma, jest w swojej istocie zgodna z tendencjami rozwojowymi władzy terenowej. Nie chcemy przecież sztywnych schematów — potrzebna jest nam władza, która potrafi przystosować metody pracy do wymagań życia. Chcemy posługiwać się administracją w sposób pożyteczny dla spraw i ludzi a nie taki, który zaspakała co najwyżej tęsknoty za raz na zawsze ustalonym, bezpiecznym schematem.

LEKTOR

Wolne miejsca w szkołach zawodowych

Jak nas informuje Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, w kilku szkołach zawodowych są jeszcze wolne miejsca. Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Ostreżewie może przyjąć 40 uczniów na naukę stolarstwa. Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 w Gnieźnie ma 15 miejsc wolnych dla elektromonterów, 56 dla murarzy i 15 dla monterów instalacji sanitarnej. Technikum Ceramiczne w Krotoszynie dysponuje 21 miejscami, absolwenci otrzymują świadectwo technologia ceramicznego.

Ponadto 8 zasadniczych szkół zawodowych dla pracujących: Śremie, Środzie, Turku, Kępnie, Nowym Tomysiu, Szamotulach, Jarocinie i Czarnkowie może przyjąć 451 uczniów na kierunku ogólnozawodowy, 66 na ślusarstwo, 30 na kierunek murarski i 17 na stolarski. Są to szkoły międzyzakładowe. Natomiast szkoła przyzakładowa dla pracujących Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Pile posiada 17 wolnych miejsc dla monterów instalacji sanitarnej i 26 dla murarzy. (emp)

W wielu powiatach naszego województwa dobiega końca kosa nie żyła. Bardzo pomógł w tym spręż mechaniczny. Niektórzy rolnicy i państwowe gospodarstwa rolne przystępują już do koszenia pszenicy, a nawet zwózki żyta.

Fot. — H. Ignor

Spragnieni żniwiarze

Akcja żniwna w pełni. Pracę utrudnia jednak dotkliwy brak napojów chłodzących wszelkiego rodzaju, tym bardziej, że studnie wiejskie wysychają.

Wszystkiemu winien brak węgla, którego rozlewni kornicka zamiast 500 kg — otrzymuje 50 kg tygodniowo. Stąd też wody sodowej nie produkuje się w ogóle, oraz zady w ograniczonej ilości, a piwo ciągnie się z kompresor powietrzny, który skracając okres spożywczej podatności tego napoju. Zaoportowani — wzmocniona okres letni — nie ma co robić plany produkcyjne nie wykonane, a ludność pracująca przy żniwach mdleje z pragnienia. WZGS w Poznaniu reaguje na sygnały Zarządu Miejskiej Spółdzielni Zaspokrajania i Zbytu w Kórniku. (sn)

odpowiedzi

Piotrowski, Skoki. — Wyczerpującej informacji dotyczącej przeniesienia się do innego liceum, udzieli Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Al. Stawogrodzka 18. (1818)

Jan R. z Jarocina. — Radzisz się w Prezydium Rady Narodowej w Jarocinie — Wydział Oświaty. (1281)

T. S. Chojno. — Przesyłki pocztowe i gazety nadejdą już regularnie. Przyczyną chwilowej niedociągnięcia było opóźnienie cięgiu Poznań — Wrocław. (1309)

M. P., Grodzisk. — Radzisz się do LOK (Liga Ochotnicy Kraju) Poznański Klub Wodny, ul. Niezłomnych 1.

Uczeń kl. VII pow. Rawicza. Podajemy adres Technikum Budowy Okrętów im. Antoniego Śulzka Gdańsk — Wrzeszcz, Pirmowicza 1/2.

Pracownicy poszukiwani

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Łagowie Lubuskim (miejscowość wczasowa) zatrudni zaraz:
— DWA KUCHARZÓW oraz KUCHARZA z uprawnieniami na stanowisko szefa kuchni.
Warunki pracy wg Układu Zbiorowego CRS. W5532

— 3 KIEROWCÓW na samochodach ciężarowe do pracy na miejscu i w terenie oraz
— 2 ŁADOWACZY w transporcie, przyjmie BAZA TRANSPORTU POZNANSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBOT INŻYNIERSKICH W POZNANIU, ul. Gnieźnieńska 63. W5551

ZAKŁADY MIĘSNE — PRZETWÓRNIWA W POZNANIU, ul. Wileńskich 8 przyjmują pracowników na stanowisko ENERGETYKA.
Wymagane kwalifikacje, zawodowe oraz posiadanie V grupy BHP. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. W5552

†
Dnia 17 lipca 1963 r. w czasie pełnienia służby zginął śmiercią tragiczną nasz najukochańszy syn i brat, lat 26, sp.
Eugeniusz Przedwojski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.
W ciężkim smutku pograżone
RODZICE I RODZENSTWO
Poznań, Wrocław, Tuliszków.

†
Dnia 16 lipca 1963 r. zmarł nagle, mój ukochany mąż, tatę, jedyny syn i zięć, przeżywszy lat 32, sp.
Jerzy Burger
inżynier elektryk
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA, SYNEK, MATKA I RODZINA
Poznań, Głogowska 36. 883g

ZAKŁAD PRODUKCJI I PRZETWÓRSTWA WZGŚ „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” POZNAN, plac Wolności 18 zatrudni zaraz:
INŻYNIERA lub TECHNIKA — MECHANIKA.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: WZGŚ „Samopomoc Chłopska” Dział Kadr i Szkolenia, II piętro, pokój 33. W5687

Kujawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy
przyjmą
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
Wymagane kwalifikacje — wyższe wykształcenie i 4 lata praktyki w księgowości. Mieszkanie w nowym budownictwie zapewnione.
Warunki do omówienia na miejscu. W5516

†
Dnia 17 lipca 1963 r. po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, najtrokliwsza babunia, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 67, sp.
Stanisława Szmigiel
z domu Sobór
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym św. Jana Vianney, przy ul. Lutyckiej.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Dojazd autobusem Podolany. 851g

POZNANSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W ŚWARZĘDZU, ul. Armii Czerwonej 8 zatrudnia natychmiast
GŁÓWNEGO TECHNOLOGA branży metalowej. Wynagrodzenie miesięczne 2.900 zł plus 30 proc. premii.
TECHNIKA ODLEWNIKA — 2.000 zł miesięcznie plus premii.
TOKARZY — zarobek od 1600—2200.
ROBOTNIKÓW do prac w odlewni — zarobek 1500—2200 zł.
Pracownicy dojeżdżający z Poznania dowożeni są samochodem zakładowym. W5601

— RETUZERA — EFEKCIŚCIE na portrety zatrudni zaraz SPÓŁDZIELNIA PRACY „FOTOS” W POZNANIU, pl. Wolności 9.
Zgłoszenia wraz z życiorysem i podaniem dotychczasowego przebiegu pracy przyjmuje Zarząd Spółdzielni. K5605

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W POZNANIU, ul. Kościuszki 57 przyjmie od 1. 9. 1963 r.

WYCHOWAWCĘ — NAUCZYCIELA do internatu Zasadniczej Szkoły Zawodowej Oddział w Trzcielu pow. Międzyrzecz.
Warunki pracy i płacy do omówienia. K5565

PRZEDSIĘBIORSTWO JAJCZARSKO — DROBIARSKIE W KONINIE, ulica Czerwonej Armii 70, telefon 79 zatrudni od 1 sierpnia 1963 r.

— KIEROWNIKA DZIAŁU ADMINISTRACYJNO-HANDLOWEGO.
Wymagane wykształcenie ekonomiczne, wyższe lub średnie oraz kilkuletnia praktyka. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy przemysłu spożywczego. Zgłoszenia na piśmie kierować pod wyżej wymienionym adresem. K5572

Dnia 17 lipca 1963 r. zmarł nasz nieodżałowany Kolega, zasłużony artysta — malarz
Stanisław Bogusławski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm., o godzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.
ZWIĄZ POLSKICH ARTYSTÓW-PLASTYKÓW
OKRĘG POZNAN 834g

Przetargi

SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTOWO - BUDOWLANA W OSTROWIE, ulica Wysocka 1 b, przyjmie ZLECENIA WSTĘPNE NA ROBOTY BUDOWLANO-MONTAŻOWE BUDOWNICTWA POWSZECHNEGO DO REALIZACJI W ROKU 1964.

Zakres robót: inwestycje i remonty z materiałów powierzonych i własnych.
Roboty prosimy zgłaszać w oparciu o wytyczne zarządzenia nr 26/63 Przew. Kom. Plan. przy Radzie Ministrów MP nr 50 z dnia 24. VI. 1963 r., poz. 4 na wzorze K. B. 1. do dnia 23 lipca 1963 r. z adresem jak wyżej. K5

NARODOWY BANK POLSKI — ODDZIAŁ WODZKI W POZNANIU, Al. Marcinkowskiego 12, telefon nr 51-11, wewn. 74 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót:

BUDOWLANICH, WODNO - KAN., GAZOWYCH, C.O. oraz INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH w pomieszczeniach nowej stacji wodociągowej, znajdującej się w budowie bankowym.

Blizszych informacji na temat wykonania pr. udzieli Służba Inwestycyjno - Budowlana NBP Oddział Wojewódzki, pokój 203.

Termin wykonania robót ustala się do dnia 15 września 1963 r.

Oferty należy składać do dnia 25 lipca 1963 r. Komisję otwarcie ofert nastąpi 27 lipca 1963 r. o godzinie 10 w pokoju SIB 203, II piętro. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K5

Praca
Paniąka z ukończoną 9 klasą poszukuje nauki w zawodzie fryzjerskim, miejscowość obojetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 553g.

Przyjmę wszelkie sprzątanie domowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 557g.

Sprzedaz
Sprzedam 2 motocykle „Jawa” 350 — nowszy i starszy typ. Poznań, Dąbrowskiego 312. 564g

Sprzedam 2 motocykle „Jawa” 350 — nowszy i starszy typ. Poznań, Dąbrowskiego 312. 564g

Okazja! Sprzedam mrowkę z silnikiem benzynowym 125 cm. Cena 30 zł. Wiadomość: tel. 505-00. Godz. 9—13.

Spacerówkę gietą, w brym stanie sprzedam, znach, Słowackiego 26 m. 564g

Nieruchomości
Sprzedam zaraz gospodarstwo 8,5 ha z elektryfikacją, w dobrej polozew. Nawrocka, Biehowo. wiat Września. 177g

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem, Grunwaldzka 19 dla 556g.